



## MAGDALENA SPASOWICZ

ur. 1927; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, PRL, dzielnica żydowska

### Dzielnica żydowska w Lublinie

Pamiętam to przed wojną, jakieś miejsce było takie, że z tej skarpy widać było całe miasteczko, całe miasto – no przecież to było duże, to jest kawał ziemi pod zamkiem, gdzie było to getto, gdzie mieszkali sami Żydzi. Potem, jak to zostało [zniszczone], absolutnie zniknęło, to było okropne. Dlatego tego zamku nie lubię, przypomina mi to miasteczko, ja innych wspomnień nie mam, tylko to jedno wielkie pole pełne kamieni. To robiło straszne wrażenie, okropne. I dlatego myśmy nawet w tę stronę nie patrzyli. No przecież widać na zdjęciu, że to jest pustynia zupełna. A jeszcze zdjęcia przedwojenne są, gdzie to jest miasto.

Ci, którzy malowali wtedy, oni tego nie widzieli, a ja oglądałam pełno zdjęć, które robione były przez rodzinę moją, oni fotografowali, głównie Edek Hartwig. Na pewno były te zdjęcia i ja przed oczami mam już nawet nie rzeczywistość, ale zdjęcia, które w rodzinie się gdzieś tam oglądało, tych właśnie uliczek, tych domów takich z góry [fotografowanych].

Mnie się wydaje, że w tym okresie [powojennym] strasznie mało się mówiło na ten temat. Nie wiem, czy dla tych ludzi to było tak strasznie przykre – dla tych, którzy przeżyli, tych nieżydowskiego pochodzenia – że oni na ten temat nie mówili. To było już po okresie stalinowskim, to już było takie rozluźnienie mocne. Ale przed tym, zaraz po wyzwoleniu, moi bracia cioteczni siedzieli na Zamku i wujek nawet stary też tam siedział. Ich aresztowali, w ogóle wtedy wyłapywali mężczyzn, więc to był okres taki, o którym się w ogóle nie mówiło. Te sprawy żydowskie były mniej akcentowane, było niebezpieczne, też się bardzo mało mówiło na ten temat.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-03-03, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"